

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 94/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2022 r., sygn. akt III Ko 778/19			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego		

	<p>w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
1.4. <b>Wnioski</b>		

#	uchylenie	#	Zmiana	
2.	<b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>			
1.5.	<b>Ustalenie faktów</b>			
1.1.3.	<b>Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4.	<b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	<b>Ocena dowodów</b>			
1.1.5.	<b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p><b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>1. obraży przepisów postępowania tj. art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy łutowej, która miała wpływ na jego treść, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz w efekcie oddalenie wniosku o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty 1.139.336,00 zł z tytułu odszkodowania za okres 276 dni internowania i</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

poniesienie szkody w swoim majątku w związku z długotrwałą nieobecnością na gospodarstwie rolnym, z uwagi na fakt, iż zdaniem Sądu nie można realnie z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością dowodzić, jakie korzyści wnioskodawca by realnie osiągnął w przedmiotowym czasokresie, brak jest możliwości uprawdopodobnienia, jakie dochody osiągnąłby w ww. okresie, a wyliczenie wysokości utraconych korzyści w zakresie możliwości zarobkowych nie znajduje zdaniem Sądu podstaw, podczas gdy w sytuacji gdy ścisłe udowodnienie wysokości żądania nie jest możliwe Sąd zasądza odpowiednią sumę według swojej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy,

2. mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku, obraży przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez zasądzenie tytułem

odszkodowania  
wynikającego z  
utruty możliwości  
wykonywania pracy  
zarobkowej na  
gospodarstwie  
rolnym przez okres  
276 dni - kwoty  
nie odpowiadającej  
rzeczywistej  
szkodzie, albowiem  
nieadekwatnej do  
utraconych korzyści,  
a nadto ustalenie  
tej kwoty w  
sposób dowolny bez  
ustalenia wysokości  
osiąganych przez  
A. B. dochodów  
z gospodarstwa  
rolnego,

3. obraży przepisu  
prawa materialnego  
- art. 361 § 1 i 2  
k.c. w zw. z art.  
8 ust. 1 ustawy z  
dnia 23 lutego 1991  
r. o uznaniu za  
nieważne orzeczeń  
wydanych wobec  
osób  
represjonowanych  
za działalność na  
rzecz niepodległego  
bytu Państwa  
Polskiego poprzez  
jego błędną  
wykładnię i rażąco  
wadliwe uznanie,  
że odszkodowanie  
należne  
wnioskodawcy  
ogranicza się w  
istocie tylko do  
kompleksowej  
kompensaty za  
wyprzedanie w  
okresie jego  
internowania za

cenę żywca trzody  
chlewnej oraz  
częściową utratę  
dochodu z  
gospodarstwa  
rolnego z uwagi  
na konieczność jego  
odbudowy, podczas  
gdy kompensata  
należała się również  
za sprzedanie  
przedwcześnie za  
cenę żywca trzody  
oraz za utracony  
dochód zarówno  
z hodowli, jak  
i z gospodarstwa  
rolnego (w zakresie  
uprawy roli), które  
w okresie  
internowania  
pokrzywdzonego  
podupadło, a  
którego wobec  
represji jakich  
doznawał po  
zwolnieniu z  
internowania  
wnioskodawca nie  
był już w stanie  
odbudować w  
pierwotnym  
zakresie;

4. obraży przepisu  
prawa postępowania  
- art. 322 k.p.c.  
- przez niewłaściwe  
zastosowanie,  
ponieważ Sąd  
dysponując  
opiniami biegłych z  
zakresu rolnictwa,  
którzy posiadali  
wiedzę  
specjalistyczną w  
obszernych opiniach  
sporządzonych  
zgodnie z  
dyrektywami



judykatury i doktryny przyjętymi zarówno w procedurze karnej, jak i cywilnej oraz dokonali szczegółowej oceny poniesionej przez A. B. szkody - bezzasadnie wskazuje, iż brak jest możliwości hipotetycznego wskazania ww. szkody (m.in. w odniesieniu do upraw),

5. obraży przepisów postępowania - art. 410 k.p.k. i 424 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. przez oparcie wyroku na części materiału dowodowego z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów oraz brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności tym dowodom,

6. obraży przepisów postępowania tj.: art. 7 k.p.k. polegającej na przekroczeniu zasad swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów w analizie zgromadzonego materiału dowodowego, naruszając zasady

logicznego wniosku i zasad doświadczenia życiowego, polegające na nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego, w tym zeznań wnioskodawcy poprzez uznanie, iż brak jest podstaw do poczynienia pozytywnych dla niego ustaleń w zakresie przyznania dalszego odpowiedniego odszkodowania - co pozwalało zdaniem Sądu wyłącznie na zaspokajanie zaistniałej szkody w oparciu o wskaźnik Obwieszczenia Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie wysokości przeciętnego dochodu z pracy indywidualnych gospodarstw rolnych z 1 ha przeliczeniowego (z ostrożności bez realnego odniesienia się w tym zakresie do wskazania minimalnej szkody wskazanej w opinii przez M. S. na kwotę 194.608,50 zł), podczas gdy zeznania wnioskodawcy i wykazany w toku procesu charakter pracy wnioskodawcy, w

tym profesjonalne zarządzenie przez niego gospodarstwem rolnym prze internowaniem, w niniejszej sprawie wskazują na realne przyczyny i rzeczywiste rozmiary powstania szkody majątkowej,

a z ostrożności procesowej zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez nietrafne przyjęcie, że na skutek pozbawienia wolności A. B. w jego majątku nie powstała szkoda we wskazanym we wniosku zakresie i w ten sposób nieuwzględnienie zgłoszonej tytułem odszkodowania kwoty w pełnej wysokości, pomimo że wnioskodawca poniósł rzeczywistą szkodę w związku z izolacją w kwocie wyższej niż zasądzona przez Sąd, co w konsekwencji przekłada się na możliwość potwierdzenia istnienia szkód

majątkowych po stronie wnioskodawcy, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z represyjną działalnością organów państwa i nie są rażąco wygórowane,

2. nietrafnego przyjęcia, że w okresie internowania wnioskodawcy w jego majątku nie powstała szkoda w sensie *damnum emergens* w pełnym dochodzonym zakresie, bowiem wnioskodawca poniósł szkodę w związku z długotrwałą nieobecnością na gospodarstwie rolnym w skutek internowania i niemożności uprawy roli, siewu, zbioru plonów a także hodowli zwierząt, o czym świadczy fakt, iż w chwili internowania jego gospodarstwo rozwijało się, obejmowało 42 ha gruntów, ok. 300 sztuk trzody chlewnej i 2 krowy, natomiast po okresie pozbawienia wolności jego gospodarstwo podupadło, liczyło

już tylko  
kilkadziesiąt sztuk  
trzody chlewnej,  
odbudowywanie  
stada trwało około  
roku, a  
gospodarstwo przez  
okres kolejnych  
dwóch lat po  
zwolnieniu z  
internowania nie  
przynosiło takich  
dochodów jak przed  
internowaniem,

3. błędnego  
przyjęcia, iż w  
niniejszej sprawie,  
iż nie doszło do  
powstania szkody w  
rozumieniu *lucrum  
cessans* w wykazanej  
wysokości, tj. do  
utruty korzyści, jakie  
mogłyby nastąpić,  
gdyby A. B. nie  
został internowany,  
pomimo iż  
gospodarstwo  
rozwijało się i przy  
takich  
umiejętnościach do  
prowadzenia  
gospodarstwa jakie  
posiadał  
wnioskodawca z  
pewnością  
uzyskiwałby on  
z upływem czasu  
większe dochody niż  
wskazane przez Sąd  
I instancji na  
podstawie metody  
szacowania  
zastosowanej w  
niniejszej sprawie.

Związłe o powodach  
uznania zarzutu za

zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że jakkolwiek apelująca podniosła cały szereg zarzutów (obraży art. 322 k.p.c., art. 361 § 1 i 2 k.p.c., art. 7 k.p.k., błędu w ustaleniach faktycznych) to faktycznie ich istota sprowadzała się do wskazywania na niedoszacowanie przez Sąd I instancji szkody poniesionej przez A. B. na skutek jego internowania. Jednocześnie wszystkie podniesione zarzuty i przytoczona na ich poparcie, niezbyt zresztą czytelna, argumentacja odnosiły się do tych samych okoliczności i tych samych dowodów, głównie zeznań wnioskodawcy. W tej zatem sytuacji, w celu przejrzystości wyводу i uniknięcia powtórzeń czy odesłań, wszystkie zarzuty związane z kwestią wysokości odszkodowania zostaną poniżej omówione łącznie.</p> <p>Dalej, jeszcze przed szczegółowym odniesieniem się</p>		

do meritum sprawy należy zauważyć, że zgodnie z treścią art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.2021.1693 t.j. – dalej zwanej też ustawą lutową), w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie mają odpowiednie zastosowanie przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, z wyjątkiem art. 555 k.p.k.. Stosownie zaś do art. 558 tego rozdziału, w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się tylko w kwestiach nieuregulowanych w niniejszym kodeksie. Oznacza to, że postępowanie o odszkodowanie i zadośćuczynienie ma charakter mieszany. Wniosek rozpoznawany jest bowiem przed

sądem karnym, a więc zastosowanie powinny mieć przepisy procedury karnej, ale jego przedmiotem jest żądanie o charakterze cywilnoprawnym, które rozpoznawane jest generalnie w procedurze cywilnej. Dlatego też wymieniony wyżej przepis nakazuje, aby rozpoznanie sprawy następowało według przepisów Kodeksu postępowania karnego, ale w kwestiach tam nieuregulowanych stosować przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Tym samym, na co wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie, w rozważanym tutaj postępowaniu zastosowanie znajduje art. 6 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k., który wskazuje, że to wnioskodawca powinien udowodnić nie tylko podstawę faktyczną, ale również wysokość dochodzonego roszczenia (patrz m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt II



AKa 165/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 grudnia 2006 r., sygn. akt II AKA 344/06, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2013 r., II AKA 372/13). Pomimo zatem obowiązywania w procedurze karnej przepisów art. 2 k.p.k. , czy art. 167 k.p.k., w sytuacji gdy wnioskodawca nie wykazuje nadmiernej inicjatywy dowodowej, a sąd orzekający wyczerpał możliwości dowodowe i nie można pewnych okoliczności ustalić, należy uznać, że wnioskodawca nie wykazał wystąpienia danej okoliczności. Taka też sytuacja wystąpiła w przedmiotowej sprawie i miała zasadnicze znaczenie przy ustalaniu przez Sąd I instancji wysokości należnego wnioskodawcy odszkodowania oraz przy przyjęciu metody jego wyliczenia.

Po pierwsze bowiem w niniejszej sprawie Sąd I instancji

wyczerpał  
możliwość  
skorzystania z  
osobowych źródeł  
dowodowych  
przesłuchując  
wnioskodawcę oraz  
ujawniając zeznania  
świadków S. S.  
(1) i H. P.  
(żona wnioskodawcy  
odmówiła zeznań, a  
wskazywane przez  
wnioskodawcę  
osoby, które  
pomagały w  
prowadzeniu  
gospodarstwa w  
czasie jego  
internowania, a to  
Z. K. i A. L. nie  
żyją). Sąd I instancji  
dopuścił również  
opinie biegłych, jak  
również usiłował  
uzyskać dane  
dotyczące hodowli  
prowadzonej przez  
wnioskodawcę w  
chwili internowania  
w Wojewódzkim  
Inspektoracie  
Ochrony (...) i (...)  
oraz w (...) Związku  
(...), ale instytucje  
te nie dysponowały  
jakimikolwiek  
danymi w tym  
zakresie. Także sam  
wnioskodawca, co  
zresztą zupełnie  
zrozumiałe, nie  
dysponuje już  
obecnie jakąkolwiek  
dokumentacją  
dotyczącą  
prowadzonej przez  
siebie hodowli i  
gospodarstwa w  
latach 1981-1982.

Oczywiste zatem jest, że brak było możliwości uzyskania jakichkolwiek dodatkowych dowodów, które to stanowisko ewidentnie podzielał również apelujący, skoro w wywiedzionym środku odwoławczym wskazywał na wadliwą ocenę dowodów czy błędy w ustaleniach faktycznych, ale nie zarzucał braku przeprowadzenia dodatkowych dowodów. Powyższe stwierdzenie jest bardzo istotne bo wskazuje na bardzo duże trudności dowodowe w niniejszej sprawie, jak również brak faktycznego wykazania wielu okoliczności, które pozwoliłyby na przyjęcie innej metody oszacowania szkody jaką poniósł wnioskodawca na skutek internowania. Zresztą w tym zakresie stwierdzić należy, na co zwracał już uwagę Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 19 września 2019 r., sygn. akt II AKa 123/19, że sam wnioskodawca nie

do końca wydawał się zainteresowany dochodzeniem odszkodowania skoro w czasie pierwszego rozpoznania sprawy stwierdzał: „nawet jak bym nic nie dostał to nie mógłbym mieć pretensji.

Najważniejsze jest dla mnie, że żyjemy w wolnej Polsce”(k. 224v) a w czasie drugiego rozpoznania sprawy podał, że nie dokonywał żadnych wyliczeń na potrzeby przedmiotowego postępowania, że „bardziej ma to stanowić wymiar moralny niż takiej potrzeby odszkodowania” (k. 459v). Gdy do tego doda się słowa wnioskodawcy przytoczone przez biegłego M. S., że do złożenia wniosku o odszkodowanie „nakłoniła mnie / przekonali/ przedstawiciele Kancelarii Radców Prawnych w G.” (k.353) to stwierdzić należy, że przy takiej postawie samego wnioskodawcy i przy wskazanym wyżej braku dowodów, ustalenie wysokości odszkodowania w inny sposób niż

uczynił to Sąd I instancji było po prostu niemożliwe.

Po drugie zaś, stwierdzić należy, że na podstawie zeznań wnioskodawcy można było jedynie ustalić wielkość (powierzchnię) prowadzonego przez niego w chwili internowania gospodarstwa, jak również w przybliżeniu wielkość hodowli w chwili internowania i po jego zakończeniu (na kartach 192v-195 wnioskodawca poddał, że w chwili internowania posiadał 200 sztuk trzody, a gdy z niego powrócił pozostało kilkadziesiąt sztuk, na kartach 320v-322 podał, że przed internowaniem posiadał około 200 sztuk trzody, mogło być 180 lub 220, a gdy powrócił myśli, że wszystkiego pozostało 60 sztuk, wreszcie na kartach 459v-460 zeznał, że posiadał około 200 zwierząt w jednym cyklu, a po internowaniu hodowla praktycznie wygasła, ale nie wie ile trzody zostało). Jednocześnie A. B. twierdził, że w czasie

jego internowania  
żona zamiast loszek  
sprzedawała  
warchlaki, (k.  
192v-195), nie  
pamięta w jakiej  
ilości i w jakiej cenie  
były sprzedawane  
zwierzęta (k.  
320v-322).  
Odnośnie do upraw  
rolnych  
wnioskodawca  
podał, że 80  
% dochodów jakie  
uzyskiwał  
pochodziło z  
hodowli, a 20%  
stanowiły dochody  
ze sprzedaży zbóż,  
ziemniaków itd., że  
większość produkcji  
rolnej przeznaczał  
na paszę dla  
hodowanych świń,  
część ziemniaków  
sprzedawał  
ośrodkom  
wczasowym, ale nie  
wie ile, zboża  
sprzedawał niewiele  
bo to przeznaczone  
było na paszę,  
że w czasie jego  
internowania zbiory  
były nieco niższe, ale  
nie potrafi podać o  
ile (k. 320v-322),  
że zaniedbanie prac  
rolnych może  
obniżyć plon o  
50% (k. 459v-460v).  
Wreszcie  
wnioskodawca  
podał, że na  
skutek internowania  
musiał dokupić  
loszkę i knura  
oraz musiał dokupić  
stado (później dodał

częściowo odmiennie niż wcześniej, że żeby odbudować stado musiał dokupić 20 loch i 2 knury, w innych zeznaniach wskazując nawet ilość 25 loch), że plony z gospodarstwa były niższe, ale nie wie o ile, że nie potrafi oszacować zysków ze zbioru zbóż w 1981 r i w 1982 r., że odbudowa hodowli trwała dobry rok i że przez dwa lata gospodarstwo nie dawał takich dochodów jak wcześniej (k. 192v-195), że nie umie wycenić strat (k. 224v), że za PRL-u były olbrzymie problemy z zakupem paszy, że niewyliczalne jest jakie straty poniósł, że nie umie wyliczyć szkody (k. 320v-322), że nie jest w stanie podać wysokości szkody, że nie jest w stanie porównać cen wówczas i dzisiaj, nie chce mówić jaki poniósł procent strat (k. 459v-460v). Samo zatem przytoczenie powyższych zeznań wskazuje, jak minimalnym materiałem dowodowym dysponował Sąd I

instancji zwłaszcza, że przesłuchani świadkowie dodali niewiele do wypowiedzi wnioskodawcy, gdyż S. S. (1) zeznał jedynie, że wnioskodawca w chwili internowania miał 40 ha upraw oraz 20-25 loch i 200 sztuk trzody chlewnej, że przez pół roku produkcja spadła o 50 %, że plony były niższe ale nie wie jakie straty poniósł wnioskodawca, że produkcja trzody spadła o 50% , może 40%, może 60% (k. 223v-225) a świadek H. P. zeznał, że A. B. przed internowaniem posiadał 20-25 loch, a łącznie 300 sztuk zwierząt, że żona wnioskodawcy sprzedawała loszki, że hodowla wnioskodawcy zmniejszyła się o 70-75% (k.334-335). Wbrew zatem wywodom apelacji, które w dużej części sprowadziły się do zacytowania powyższych okoliczności, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na inne ustalenie wysokości



odszkodowania niż poczynił to Sąd I instancji.

W dalszej kolejności stwierdzić należy, że w niezbyt czytelnych zarzutach i ich uzasadnieniu, apelująca wydaje się, że wskazując na niedoszacowanie przez Sąd I instancji wielkości poniesionej przez wnioskodawcę na skutek internowania szkody z jednej strony sugerowała, że wyliczona przez biegłego szkoda odnosi się jedynie do punktu drugiego postanowienia o dopuszczeniu dowody z tej opinii (do wysokości utraconego dochodu z upraw rolnych) a z drugiej strony jakby sugerowała, że wielkość szkody związanej z hodowlą zwierzęcą, a ustalona przez Sąd I instancji, ograniczała się do wartości wyprzedanej trzody i częściowo utraconego dochodu z hodowli zwierząt. Tymczasem zgodnie z tezą dowodową postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 29 stycznia 2021 r. biegły w drugim punkcie

miął oszacować zmniejszenie się dochodu z upraw rolnych, natomiast w punkcie pierwszym nakazano biegłemu „oszacowanie wielkości szkody (rzeczywistej straty i utraconych korzyści) w związku ze zmniejszeniem hodowli zarodowej trzody chlewnej...”. Faktycznie zatem biegły miał za zadanie oszacować wielkość szkody uwzględniającej nie tylko materialną stratę bezpośrednią, ale również utracone zyski i to zarówno w zakresie prowadzonej hodowli zwierzęcej, jak i upraw rolnych. Do tych też pytań biegły się odniósł wyraźnie wskazując na niemożność dokonania postulowanego oszacowania w inny sposób niż ten wskazany w pisemnej opinii. Wydaje się też, chociaż nieczytelność apelacji nie pozwala tego jednoznacznie stwierdzić, że apelująca utożsamiała dochód roczny z pracy w gospodarstwie rolnym obwieszczany przez

Prezesa Głównego  
Urzędu  
Statystycznego  
jedynie z uprawą, a  
nie np. z hodowlą,  
albo nawet z  
utraconym  
wynagrodzeniem,  
„pensją”. Takie  
jednak stanowisko  
nie zasługiwało  
na uwzględnienie,  
albowiem biegły  
wyraźnie wskazał, że  
wysokość dochodu  
obwieszcza przez  
Prezesa GUS-u jest  
wielkością  
uśrednioną,  
obejmującą globalną  
wartość produkcji,  
tak roślinnej jak i  
zwierzęcej a więc  
odnosi się do takiej  
działalności jaką  
prowadził  
wnioskodawca.  
Jednocześnie i  
częściowo za  
biegłym J. Ł.,  
stwierdzić też  
należy, że  
prowadzone przez  
internowanego  
gospodarstwo  
stanowiło pewną  
całość. Większość  
upraw przeznaczona  
była na paszę  
dla prowadzonej  
hodowli, a wartość  
produkcji stanowiła  
sumę produkcji  
zwierzęcej i  
roślinnej, przyrostu  
zapasów, przyrostu  
stada, możliwości  
dokupienia paszy  
itd. Dochód zaś  
gospodarstwa

uwzględnia zyski i  
poczynione nakłady,  
wszystkie rodzaje  
prowadzonej  
działalności  
rolniczej itd..  
Odniesienie się  
zatem przy  
szacowaniu  
wysokości  
poniesionej przez  
wnioskodawcę  
szkody do wielkości  
przeciętnego  
dochodu  
uzyskiwanego z  
pracy w  
indywidualnym  
gospodarstwie  
rolnym z jednego  
hektara, a  
obwieszczanego prze  
Prezesa Głównego  
Urzędu  
Statystycznego było  
w pełni uprawnione.  
Dochód ów stanowi  
bowiem ostateczny  
wynik ekonomiczny  
uzyskiwany przez  
rolnika z pracy  
w gospodarstwie  
rolnym przy  
uwzględnieniu  
zysków, strat,  
nakładów itd. Skoro  
zaś sam  
wnioskodawca poza  
wskazaniem  
szacunkowym ilości  
zwierząt przed i  
po internowaniu  
oraz szacunkowym  
wskazaniem ilości  
dokupionych  
zwierząt nie potrafił  
wskazać wielkości  
szkody jaką poniósł  
w wyniku  
zmniejszenia

dochodów i  
konieczności  
dokupienia zwierząt,  
to oszacowanie  
jakiego dokonał Sąd  
I instancji było  
jedynym możliwym,  
Wydaje się, że  
apelująca,  
uwzględniając treść  
wniosku  
inicjującego  
niniejsze  
postępowanie czy też  
treść pisma z dnia 16  
stycznia 2020 r. (k.  
307-310) oczekiwała  
obliczenia szkody  
opartego na  
założeniu, że skoro  
wnioskodawca  
wskazał ile zwierząt  
posiadał przed i  
po internowaniu  
i skoro wskazał  
ile zwierząt musiał  
dokupić, to możliwe  
było przemnożenie  
tych wielkości i  
uzyskanie wielkości  
szkody. Co więcej  
w ostatnim z  
wymienionych wyżej  
pism dokonywała  
zwykłego  
przemnożenia ilości  
żywca  
sprzedawanego  
przez wnioskodawcę  
rocznie (nie  
wiadomo dlaczego  
dokładnie w takiej  
wielkości) przez  
cenę kilograma  
żywca i podzielenia  
tej liczby przez ilość  
dni internowania  
skazanego, co nie  
tylko sugerowało,  
że gospodarstwo

wnioskodawcy niczego w czasie internowania nie wyprodukowało, a wszystko straciło, ale jeszcze wprowadzało jakąś dziwną stawkę „kilogramo-dnia”. Podobnie w odniesieniu do konieczności zakupu loch i knurów apelująca po prostu przemnażała ilość nabytych zwierząt przez cenę jednego zwierzęcia. Wreszcie apelująca wskazywała na zyski z gospodarstwa rolnego odnosząc się do średnich dochodów z gospodarstwa obwieszczanych przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego i dzieląc tą kwotę przez ilość dni internowania wydaje się, że uznając, iż kwota owa stanowi jakoby utraconą przez wnioskodawcę „pensję”. Tymczasem, jak podał sam A. B., żona sprzedawała jednak zwierzęta, a więc uzyskiwała zysk z tego tytułu. Część zwierząt pozostało też w gospodarstwie, oczywiste też były pewne straty naturalne, na co wskazywał przecież sam wnioskodawca.

Przedstawione powyżej wyliczenia oderwane zatem były całkowicie od realiów sprawy, w tym od twierdzeń chociażby świadka S. S. (2) na temat zmniejszenia dochodów z gospodarstwa o około 50%. Trzeba też podkreślić, że A. B. nie potrafił podać ile sztuk zwierząt żona sprzedała, w jakiej wadze i za jaką cenę. Co więcej, sam wnioskodawca stwierdził, że jednocześnie jakieś zwierzęta się też rodziły. Samo zatem przemnożenie wielkości rocznej sprzedaży trzody chlewnej przez ilość dni internowania i wskazywanie uzyskanego wyniku jako wielkości utraconego zysku było zupełnie oderwane od realiów bo nie uwzględniało poczynionych nakładów (zysk stanowi przecież różnicę pomiędzy uzyskaną ceną za produkt a kosztami poniesionymi na jego wytworzenie), nie uwzględniało uzyskanych też kwot, skoro żona sprzedawała zwierzęta, a więc uzyskiwała z tego tytułu realny zysk,

skoro rodziły się jednak nowe zwierzęta co również należy kojarzyć z uzyskiwanym zyskiem i skoro faktycznie nie wiadomo w jakiej cenie i w jakiej wadze żona sprzedawała zwierzęta. Identyfikacja rzecz się miała z kwestią konieczności dokupienia loch i knurów. Pomijając bowiem rozbieżności w relacjach samego wnioskodawcy co do ilości zakupionych zwierząt, stwierdzić należy, że skoro wcześniej lochy i należy rozumieć, że też knury, były sprzedawane, to uzyskano za nie określone kwoty, a więc niemożliwe było zwykle przemnożenie ilości dokupionych loch i knurów przez ich cenę i wskazywanie na uzyskany wynik jako wielkość szkody bo faktycznie takową można byłoby ewentualnie utożsamiać z różnicą pomiędzy ceną sprzedaży przez żonę tych zwierząt i ceną ich nabycia. Znowu jednak nie wiadomo ile żona sprzedała loch i knurów, w



jakiej wadze i za jaką cenę.

Identycznie rzecz się miała z kwestią upraw rolnych. Wprawdzie A. B. podał, że dochód z nich stanowił 20% dochodu całego gospodarstwa, ale znowu nie wiadomo o ile zmniejszyły się plony.

Wnioskodawca bowiem nie potrafił się w tym zakresie wypowiedzieć, nie potrafił podać ilości sprzedawanych przed internowaniem produktów rolnych, stwierdzając jednocześnie, że zboża sprzedawał niewiele, nie potrafił podać ile sprzedawał ziemniaków, nie potrafił podać poziomu zmniejszenia zbiorów i strat z tym związanych stwierdzając, że plony były niższe z powodu niedopilnowania, ale nie wie o ile (k. 192v-195) a nawet stwierdzając, że były one jedynie „niewiele niższe”, ale nie wie o ile (k. 320v-322). W zakresie zmniejszonej wydajności hodowli i upraw uwzględnić również należy fakt, że jak podał

sam wnioskodawca przychodzili jednak ludzie pomagać doraźnie żonie w gospodarstwie, a on sam, jak prawidłowo wskazał Sąd I instancji, w 1982 roku uzyskał dwa razy urlopy z internowania związane z koniecznością wykonania prac w gospodarstwie (w okresach: 30.04.1981 r.-14.05.1982 r. oraz 24.07.-1982 r.-31.08.1982 r.) a tym samym w tym, co istotne bardzo ważnym dla upraw rolnych okresie, mógł w pełnym zakresie wesprzeć żonę i przyczynić się do zminimalizowania strat. Dodać też należy, że sam wnioskodawca zeznał, iż poza wytwarzaną przez siebie samą paszą, musieli ją również dokupować. W sytuacji zatem, gdy jak znowu stwierdził wnioskodawca, z paszą za PRL-u były olbrzymie problemy i w sytuacji olbrzymiego w latach 1981-1982 kryzysu gospodarczego, nie sposób ustalić w jakim stopniu do zmniejszenia

wielkości hodowli przyczyniły się obiektywne problemy w żaden sposób niezwiązane z faktem internowania oskarżonego, a wynikające z braku paszy na rynku (także biegły J. Ł. w pisemnej opinii wyraźnie stwierdził, że utrzymanie przez wnioskodawcę skali wskazywanego poziomu produkcji zwierzęcej po roku 1981 przy wielkości posiadanych gruntów wnioskodawcy powodowałoby trudności z wyprodukowaniem wystarczającej ilości pasz – k. 424). Skoro zatem świadek S. S. (1) wskazywał, że produkcja trzody (nie rozróżniał zwierząt zarodowych i tuczników) spadła o 50%, może o 40%, może o 60% (k. 223v-225) skoro wnioskodawca nie potrafił oszacować poniesionych szkód, stwierdzając jedynie, że odbudowa hodowli trwała dobry rok (k. 192v-195), skoro stwierdził, że niewyliczalne są straty jakie poniósł z tytułu obniżenia hodowli, a zbiory były nieco niższe,

ale nie wie o ile (k. 320v-322) to odniesienie się przez biegłego przy obliczaniu szkody rozumianej jako straty i utracone korzyści do dochodu rocznego z pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym było jak najbardziej uprawnione. Twierdzenie zaś apelującej, że biegły J. Ł., a za nim Sąd I instancji, odnieśli się jedynie do wartości wyprzedanej trzody chlewnej i częściowej utraty dochodu, czy jedynie do wielkości utraconych dochodów z samych upraw rolnych, nie tylko było sprzeczne z treścią opinii biegłego, ale było po prostu niezrozumiałe. Wydaje się też, że apelująca wskazując na niedoszacowanie szkody poniesionej przez wnioskodawcę postulowała oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłego M. S., aczkolwiek jednocześnie domagała się zasądzenia kwoty wielokrotnie wyższej niż wynikała z opinii tego ostatniego biegłego, a nawet twierdziła, że ta ostatnia opinia jawi

się jako częściowo dowolna (tak przynajmniej odczytano stwierdzenie zawarte w ostatnim akapicie na stronie szóstej wywiedzionego środka odwoławczego). Tymczasem, jak zasadnie przyjął Sąd I instancji, oparcie się na opinii biegłego M. S. było niemożliwe. Po pierwsze bowiem, biegły ten ewidentnie wykraczał poza swoje kompetencje nie tylko dokonując oceny zeznań A. B., ale wdając się w polemikę czy raczej ustalenia co do terminu złożenia wniosku przez wnioskodawcę, a nawet wskazując na wspólną znajomość niektórych osób. Co jednak bardziej istotne, biegły sam założył jaka była ilość tuczników wychodowanych w gospodarstwie w czasie internowania wnioskodawcy, w swoich wyliczeniach dokonywał zwykłego przemnożenia ilości sprzedanych zwierząt o przyjętej przez siebie masie przez cenę zwierzęcia, a raczej

kilogram jego wagi, arbitralnie ustalał, że całość kwot uzyskanych ze sprzedaży zwierząt przeznaczona była na potrzeby życiowe żony skazanego, nie uwzględniał, tak czynionych na produkcję nakładów, jak i tego, że np. część produkcji była sprzedawana itd. Opinia biegłego M. S. w takich uwarunkowaniach nie mogła stanowić jakiegokolwiek podstawy rozstrzygnięcia w sprawie i zasadnie została przez Sąd I instancji odrzucona. Odwoływanie się zatem do jej treści przez apelującego w celu wykazania niedoszacowania szkody przez Sąd I instancji było zabiegiem zupełnie nieskutecznym.

Nie zasługiwała na uwzględnienie apelacja pełnomocnika wnioskodawcy także w tym zakresie, w którym wskazywała na to, że ustalona przez Sąd I instancji szkoda nie obejmowała faktu znajdowania się gospodarstwa wnioskodawcy w fazie rozwoju i

zysków, jakie  
mogłoby ono  
przynieść w  
przyszłości. Po  
pierwsze bowiem  
jakkolwiek  
rzeczywiście  
wnioskodawca  
wskazywał np. na  
wybudowanie  
obiektów  
gospodarczych, to  
jednocześnie obiekty  
owe nadal stoją i  
są wykorzystywane,  
a więc sam przez  
się ten fakt niczego  
nie zmieniał. Po  
drugie, jak to  
już stwierdzono,  
biegły J. Ł.  
wyraźnie wskazywał  
na trudności w  
utrzymaniu się  
produkcji na  
wymaganym  
poziomie przy  
uwzględnieniu  
wielkości  
gospodarstwa.  
Wprawdzie  
apelująca  
odwoływała się do  
rozszerzenia  
produkcji i  
dokupowaniu  
gruntów, ale czyniła  
to zupełnie  
abstrakcyjnie bez  
wskazania  
jakichkolwiek  
dowodów  
świadczących o  
dokupieniu arealu,  
takich realnych  
zamiarach i  
poczynionych w tym  
zakresie zabiegach,  
itd. Po trzecie  
świadek S. S. (1)

wskazywał na to, że zna sytuację wnioskodawcy bo wtedy zakładali hodowle i zaciągali kredyty. Oczywiście zatem było, że konieczność spłaty tych ostatnich wysokość ewentualnych zysków by ograniczała. Znowu jednak nie przedłożono dowodów na wysokość zaciągniętych kredytów, terminów ich spłaty itd. Po czwarte wreszcie, skoro sam wnioskodawca nie tylko nie potrafił wskazać na wysokość szkody poniesionej w wyniku zmniejszenia hodowli czy zmniejszenia upraw, skoro świadek S. S. (3) wskazywał na zmniejszenie produkcji trzody o około 50% i skoro wnioskodawca stwierdził, że gospodarstwo przez dwa lata nie dawało takich dochodów jak wcześniej, to obliczenie szkody poniesionej przez wnioskodawcę obejmującej tak straty jak i utracone korzyści w oparciu o średni dochód z pracy w gospodarstwie



rolny obwieszczany przez Prezesa GUS-u jako ostateczny wynik ekonomiczny pracy w takim gospodarstwie (obejmującym tak produkcje roślinną jak i zwierzęcą) i to w wysokości 50% owego dochodu z hektara w pierwszym roku zmniejszonej produkcji i 25% w drugim roku zmniejszonej produkcji, było nie tylko jedynym możliwym sposobem obliczenia całkowitej szkody jaką poniósł wnioskodawca na skutek internowania, ale uwzględniało wszystkie możliwe okoliczności. Odwoływanie się zaś do jakiejś bliżej nieokreślonych zysków, jakie wnioskodawca mógłby osiągnąć było zabiegiem zupełnie nieskutecznym, podobnie jak postulowanie w obliczaniu szkody ilości dokupionych zwierząt czy ustalanie wielkości zmniejszonych upraw przy uwzględnianiu jakości gleby, rodzaju upraw, wielkości zbiorów.

Trzeba przy tym podkreślić, na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd I instancji, że sam wnioskodawca w wypowiedzi na ostatniej rozprawie (k. 462v) stwierdził, że myśli, iż kwota ogłaszana przez Prezesa GUS-u jest „dość realna” oraz że wydaje mu się, iż „wnioskowana kwota jest za duża” (k. 459v). Wypowiedzi owe świadczą zatem nie tylko o uczciwym podejściu do sprawy wnioskodawcy, ale także o arbitralności i przeszacowaniu żądania zawartego we wniosku, a powtórnego w apelacji.

Wreszcie stwierdzić należy, że apelująca wskazała na dopuszczenie się przez Sąd I instancji obrazy przepisu art. 322 k.p.c., który stanowi, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście

niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Takie jednak stanowisko nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem Sąd I instancji ustalił wysokość odszkodowania w oparciu o wszelkie dostępne dowody, jak również wynikające z nich okoliczności. Można wręcz pokusić się o stwierdzenie, że zastosowanie reguły określonej w art. 322 k.p.c. nie przyniosłoby innego, tj. korzystniejszego dla wnioskodawcy efektu, skoro zasądzona kwota była bardzo racjonalna i opierała się na wszystkich ujawnionych okolicznościach. Dodać też należy, że wnioskodawca sam twierdził, iż wydaje mu się, iż wnioskowana kwota jest za duża.

Ostatecznie stwierdzić należy, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 322 k.p.c., art.

<p>7 k.p.k., art. 410 k.p.k., jak również błędu w ustaleniach faktycznych, a swoje stanowisko rzeczowo i w odniesieniu do wszystkich istotnych dowodów i okoliczności szczegółowo wyjaśnił (a tym samym nie dopuścił się obrazy art. 410 k.p.k.).</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy A. B. dalszej kwoty 1.139.336,30 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			

Patrz wyżej.				
3.2.	<p>obraży przepisów prawa materialnego, tj.: art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyznanie od zasądzonej sumy odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, pomimo, że takie żądanie zostało zgłoszone we wniosku.</p>			
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
<p>Jako zasadny jawił się natomiast zarzut pełnomocnika wnioskodawcy wskazujący na dopuszczenie się przez Sąd I instancji obraży art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia uprawomocnienia się wyroku zamiast zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie. Wprawdzie w piśmie z dnia 16 stycznia 2020 r. (k. 307-310) pełnomocnik</p>				

wnioskodawcy korygując kwotę dochodzonego odszkodowania stwierdziła, że wnosi o jej zasądzenie „wraz z odsetkami ustawowymi od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty” co mogło sugerować, że właśnie takie żądanie ostatecznie zgłosiła, ale dokładna lektura wymienionego pisma prowadzi do wniosku, że faktycznie w jego treści korygowano jedynie wysokość dochodzonego odszkodowania i jego podstawy faktyczne. W piśmie owym próżno bowiem szukać jakichkolwiek uwag wskazujących, że wnioskodawca domaga się ustawowych odsetek, a nie ustawowych odsetek za opóźnienie. Co więcej, we wniosku „głównym” inicjującym przedmiotowe postępowanie wyraźnie wskazano, że wnioskodawca domaga się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (k. 1verte).

Uwzględniając zatem, że w piśmie z dnia 16 stycznia 2020 r. nie zawarto jakiegokolwiek argumentu wskazującego na zmianę żądania w zakresie odsetek, cytowane wyżej stwierdzenie na temat odsetek ustawowych uznać należało za zwykłą nieścisłość nie zmieniającą pierwotnego żądania zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie. Pośrednio potwierdzenie takiego rozumowania stanowi treść rozważanego tutaj zarzutu, który wskazuje, że wnioskodawca cały czas domagał się zasądzenia odsetek ustawowych właśnie za opóźnienie. Takie stanowisko miało w sprawie znaczenie gdyż w przeciwnym wypadku korekta zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie byłaby wyjściem poza granice wniosku. Wprawdzie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 października 1993 r., I KZP 21/93 (OSNKW

1993/11 - 12/67), dopuszczał taką sytuację, ale uchwała owa wydana została w innym stanie prawnym. Zauważyć bowiem należy, że stosowanie do treści art. 8 ust. 3 ustawy lutowej, do postępowania w sprawach nią objętych odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego. Te zaś, a konkretnie przepis art. 558 k.p.k., nakazuje stosować w kwestiach nieuregulowanych przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Ponieważ zaś kwestia związania sądu zakresem żądania nie została w żaden sposób uregulowana, tak w przepisach ustawy lutowej, jak i w przepisach rozdziału 58 k.p.k., należało zastosować przepis art. 321 k.p.c. Ten zaś w § 1 stanowi, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Wprawdzie obowiązywał również przepis § 2



art. 321 § 2 k.p.c., który dopuszczał w pewnych kategoriach spraw wyjście poza żądanie zgłoszone przez stronę, ale przepis ten został uchylony z dniem 5 lutego 2005 r. na mocy art. 1 pkt 36 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2004.172.1804).

W tej zatem sytuacji stanowisko wyrażone w wymienionej wyżej uchwale Sądu Najwyższego uległo dezaktualizacji i obecnie sąd orzekający, w tym w sprawach objętych ustawą z dnia 23 lutego 1991 r., związany jest treścią żądania zgłoszonego przez strony.

Uwzględniając jednak wskazany wcześniej fakt braku korekty żądania wnioskodawcy w zakresie odsetek w stosunku do żądania zgłoszonego pierwotnie, należało uwzględnić zarzut obrazy art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k.. Stwierdzić bowiem należy, że na skutek nowelizacji wprowadzonej na

mocy ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1830) z dniem 1 października 2016 r. doszło do nowelizacji art. 481 k.c., co skutkuje, że obecnie rozróżnia się dwie odrębne instytucje (i kategorie pojęciowe), a mianowicie: odsetki ustawowe (o których mowa w art. 359 § 2 k.c.), określane niekiedy mianem odsetek ustawowych „zwykłych” oraz odsetki ustawowe za opóźnienie, które zostały uregulowane w art. 481 § 1 i 2 k.c. Jednocześnie zgłoszenie wniosku o przyznanie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie art. 8 ustawy lutowej nie jest wezwaniem do zapłaty w rozumieniu prawa cywilnego materialnego, ale czynnością procesową inicjującą rozpoznanie sprawy. Prowadzi to do przyjęcia, że ustawodawca wprowadzając

odrębny tryb dochodzenia rozważanych tutaj roszczeń ukształtował je w ten sposób, że dopiero wykonalne orzeczenie sądu staje się podstawą do wypłaty należności. Orzeczenie wydane w tym postępowaniu staje się zaś wykonalne dopiero po uprawomocnieniu się. Należy więc uznać, że z właściwości zobowiązania Skarbu Państwa do wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia przewidzianego w przepisie art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. wynika, iż „terminem spełnienia świadczenia” (art. 455 k.c.) jest uprawomocnienie się orzeczenia o zasądzeniu odszkodowania (zob. uchwała SN z 10.12.1991 r., I KZP 35/91; postanowienie SN z 29.04.1991 r., V KRN 475/90 i V KRN 477/90 (niepubl.); wyrok SA w Krakowie z 04.10.2007 r., II AKa 148/07, KZS 2007/10/60; wyrok SA w Łodzi

<p>z 15.01.2008 r., II AKA 247/07, LEX nr 517158). Jeżeli zatem po tej chwili Skarb Państwa spóźnia się ze spełnieniem świadczenia, to uprawnia to do naliczenia odsetek ustawowych właśnie za opóźnienie, jak regulują to przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c. Należało zatem zgodzić się z pełnomocnikiem wnioskodawcy, że doszło do obrazy prawa materialnego (tj. art. 481 k.c.), polegającej na zasądzeniu przez Sąd I instancji „odsetek ustawowych”, zamiast prawidłowo „odsetek ustawowych za opóźnienie” liczonych od dnia uprawomocnienia się wyroku, pomimo złożenia przez pełnomocnika wnioskodawcy stosownego wniosku.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>o zasądzenie w miejsce ustawowych odsetek ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Patrz wyżej.		
4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>		
4.1.		
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2022 r., sygn. akt III Ko 778/19, na mocy którego zasądzono na rzecz wnioskodawcy A. B. kwotę 115 314,70 zł tytułem odszkodowania za		

<p>poniesioną szkodę w związku z internowaniem – art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.2020.1820).</p>		
<p>Zwiąże o powodach utrzymania w mocy</p>		
<p>Patrz punkt 3.1</p>		
<p><b>1.8.      <i>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</i></b></p>		
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2022 r., sygn. akt III Ko 778/19, na mocy którego zasądzono na rzecz wnioskodawcy A. B. ustawowe odsetki od dnia uprawomocnienia się wyroku od kwoty 115 314,70 zł zasądzonej tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę</p>		

w związku z internowaniem			
Zwiąże o powodach zmiany			
Patrz punkt 3.2			
<b>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej			

podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Punkt IV	Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika oparto na treści art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.2021.1693 t.j.) uznając, że	



	<p>koszty owe należą się wnioskodawcy niezależnie od wyniku postępowania odwoławczego (choć w pewnym zakresie apelacja wnioskodawcy została uwzględniona). Stawkę wynagrodzenia pełnomocnika ustalono na podstawie § 11 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018.265 t.j.).</p>
<b>6. Koszty Procesu</b>	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
Punkt III	<p>Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na treści art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego</p>

	(Dz.U.2021.1693 t.j.) uznając, że w każdym wypadku w sprawach objętych przedmiotową ustawą i niezależnie od wyniku sprawy, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa (zresztą apelacja pełnomocnika wnioskodawcy została uwzględniona-odsetki).
<b>7. PODPIS</b>	
SSO del. Michał Tomala SSA Andrzej Wiśniewski SSA Maciej Żelazowski	

<b>1.11. Granice zaskarżenia</b>	
Kolejny numer załącznika	1
Podmiot wnoszący apelację	pełnomocnik
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2022 r., sygn. akt III Ko 778/19, na mocy którego zasądzono na rzecz wnioskodawcy A. B. kwotę 115 314,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę w związku z internowaniem

	<p>– art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.2020.1820).</p> <p>Zakwestionowano:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- wysokość zasądzonych odszkodowania,</li> <li>- zasądzenie ustawowych odsetek zamiast ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku.</li> </ul>	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie	

	kwalfikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana